

Sygn. akt IVU 439/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR del. Jakub Litowski

Protokolant st. sekr. sądowy Marzenna Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018 r. w Toruniu

sprawy **M. D. (1)**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek odwołania M. D. (1)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 22 lutego 2018 r. nr D./ (...)

orzeka:

I. zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej M. D. (1) prawo do wypłaty emerytury rolniczej i wznawia jej wypłatę od dnia 1 marca 2018 r.

II. ustala, że ubezpieczona M. D. (1) nie ma obowiązku zwrotu emerytury pobranej za okres od 13 grudnia 2017 r. do 28 lutego 2018 r. w kwocie 2514, 77 zł (dwa tysiące pięćset czternaście złotych siedemdziesiąt siedem groszy)

III. zasądza od Prezesa KRUS na rzecz ubezpieczonej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania

SSR (del.) Jakub Litowski

Sygn. akt IV U 439/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 lutego 2018 r. odmówił M. D. (1) „prawa do wypłaty emerytury rolniczej”. W uzasadnieniu decyzji, powołując się na art. 19 ust. 1 i 2 oraz art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazano, że umowa dzierżawy z 19.12.2017 r. zawarta na okres 2 lat nie spełnia warunków z art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy, a tym samym wniosek o wypłatę emerytury rolniczej załatwia się odmownie. W kolejnej decyzji, z dnia 22 lutego 2018 r., wstrzymano od dnia 1.03.2018 r. wypłatę emerytury rolniczej z powodu rozwiązania a 12.12.2017 r. umowy dzierżawy zawartej w dniu 21.02.2017r. oraz zobowiązano ubezpieczoną do zwrotu emerytury pobranej za okres od 13.12.2017 r. do 28.02.2018 r. w kwocie 2514, 77 zł.

W odwołaniu od obu decyzji ubezpieczona podniosła m.in., że w dniu złożenia wniosku o emeryturę rolniczą nie prowadziła działalności rolniczej. Gospodarstwo rolne, które jest jej własnością było przez cały okres w dzierżawie, co wyłączało możliwość prowadzenia przez nią działalności rolniczej. Również umowy z J. S. (1) oraz p. B. potwierdzają to, że nie prowadziła działalności rolniczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, powołując w uzasadnieniu pisma argumentację przytoczoną w uzasadnieniu decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 stycznia 2017 r. ubezpieczona M. D. (1) (ur. (...)) złożyła w KRUS Placówce Terenowej w G. wniosek o emeryturę rolniczą. We wniosku wskazała, że jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 17, 5039 ha (17, 7157 ha przeliczeniowego). W toku postępowania organ rentowy ustalił, że ubezpieczona posiada wspólnie z mężem P. D. (1) gospodarstwo rolne o takim właśnie areale (ulożonego w K. oraz Z.), za które w 2017 r. uiszcza podatek rolny w kwocie 2049 zł, a także że na dzień 8 lutego 2017 r. legitymuje się 124 kwartałami podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

/dowód: wniosek – k. 1-3 akt emerytalnych

decyzja w sprawie wymiaru podatku rolnego – k. 32-33 akt emerytalnych

raport – k. 38 akt emerytalnych/

Decyzją z dnia 9 lutego 2017 r. odmówiono ubezpieczonej prawa do emerytury rolniczej z uwagi na nieosiągnięcie wieku emerytalnego (wynoszącego 62 lat i 7 miesięcy), ani nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej.

/dowód: decyzja – k. 39 akt emerytalnych/

W dniu 21 lutego 2017 r. ubezpieczona przedłożyła w KRUS umowę dzierżawy z tej samej daty, na podstawie której M. i P. D. (1) wydzierżawili gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 18, 4612 ha fizycznych (obejmujące działki (...)) na okres 10 lat M. D. (2), w zamian za utrzymanie przez nią ziemi w kulturze. Umowa ta została zarejestrowana w Starostwie Powiatowym. Jednocześnie, ubezpieczona oraz jej mąż złożyli pisemne oświadczenia, że nie prowadzą działalności rolniczej w wydzierżawionym ich dziecku gospodarstwie rolnym, a także nie czerpią z niego bieżących dochodów. Z kolei, M. D. (2) złożyła oświadczenie, że od dnia 21.02.2017 r. prowadzi działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym dzierżawionym od rodziców i czerpie z niego wszelkie korzyści oraz pozostaje zobowiązana do zapłaty podatku rolnego. Do oświadczenia zostało dołączone zaświadczenie wystawione przez Bank Spółdzielczy w G., potwierdzające fakt zatrudnienia M. D. (2) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kasjera.

W dniu 8 marca 2017 r. na posiedzeniu kolegiальnym pracownicy KRUS – odnosząc się do przedłożonych przez ubezpieczoną dokumentów – wnieśli o uznanie, że małżonkowie D. zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej na wydzierżawionych córce gruntach. Wniosek ten został zaaprobowany przez kierownika placówki. Decyzją z dnia 10 marca 2017 r. przyznano ubezpieczonej prawo do emerytury rolniczej od dnia 21.02.2017 r. Jednocześnie, decyzją z dnia 15 marca 2017 r. stwierdzono ustanie od dnia 21.02.2017 r. rolniczego ubezpieczenia społecznego wobec ubezpieczonej oraz jej męża (jako rolników), a także objęcie P. D. ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownika M. D. (2).

/dowód: umowa – k. 48-49 akt emerytalnych

oświadczenia – k. 50-52 akt emerytalnych

zaświadczenie – k. 53 akt emerytalnych

notatka – k. 54 akt emerytalnych

decyzje – k. 56-58, 64-67 akt emerytalnych/

M. D. (2) (ur. (...)) od urodzenia nieprzerwanie mieszkała razem z rodzicami, w domu mieszkalnym na terenie gospodarstwa rolnego w Zębowcu. Pomimo posiadanego zawodu księgowej M. D. (2) nie wykluczała prowadzenia działalności rolniczej w ramach gospodarstwa rolnego, które miała przejąć od rodziców. Ubezpieczona wspólnie z mężem, jeszcze przed podjęciem starań o uzyskanie emerytury rolniczej, zdecydowali o przekazaniu w przyszłości większej części gospodarstwa właśnie córce M., która miała następnie rozliczyć się z tego tytułu ze swoim rodzeństwem (bratem i siostrą), nie zamieszkującym już w domu w Zębowcu.

Z uwagi na wymóg zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej dla potrzeb nabycia prawa do emerytury rolniczej, M. i P. D. zdecydowali się na przekazanie gospodarstwa M. D. (2) (na podstawie umowy dzierżawy) już w pierwszej połowie 2017 r. M. D. (2) zgodziła się na podjęcie działalności rolniczej, wychodząc z założenia, że stałe godziny pracy w banku (od godziny 7.00 do 15.00, od poniedziałku do piątku) pozwolą jej na zajęcie się w czasie wolnym prowadzoną dotychczas przez rodziców produkcją roślinną i zwierzęcą, w której zresztą już wcześniej regularnie im pomagała. M. D. (2) liczyła nadto na wsparcie ze strony męża siostry (J. S. (2)), które udzielał uprzednio jej rodzicom, a także na pomoc najbliższych sąsiadów: K. G. (1) i jego teścia, Z. L. (1), którzy mieli w zamian otrzymywać od M. D. (2) nadwyżkę ziarna oraz korzystać – w zależności od potrzeb – z maszyn rolniczych państwa D..

Takie wsparcie M. D. (2) faktycznie od nich otrzymała, przy czym J. S. (2) zajął się produkcją zwierzęcą (w owym czasie M. D. (2) hodowała kilkanaście sztuk bydła), zaś K. G. i Z. L. skupili się na pomocy w pracach polowych, w tym na obsłudze sprzętu rolniczego, do prowadzenia którego M. D. (2) nie posiadała stosownych uprawnień i kwalifikacji. W prowadzeniu gospodarstwa rolnego nie pomagali natomiast rodzice M. D. (2), którym stan zdrowia (m.in. choroba oczu ubezpieczonej, czy też schorzenia P. D. z racji których uzyskał rentę rolniczą) uniemożliwiał udział w jakichkolwiek pracach rolniczych.

W 2017 r. M. D. (2) uprawiała buraki cukrowe (na obszarze około 3 ha), kukurydzę (na areale wynoszącym około 3 ha) oraz zboża: jęczmień i pszenicę (na 7 ha); pozostała część nieruchomości rolnych stanowiły łąki. Uzyskane plony M. D. (2) sprzedała (buraki, część zboża i kukurydzy), przeznaczyła na paszę dla byków (część zboża) albo przekazała Z. L. (nadwyżka zboża). W 2018 r. – w ramach zawartej umowy kontraktacji – zajęła się uprawą buraków, a także kukurydzy (na 85 arach) oraz jęczmienia. Pieniądze pochodzące ze sprzedaży upraw roślinnych zostały wykorzystane w całości przez M. D. (2).

/dowód: zeznania świadka M. D. – k. 67-68

zeznania świadka K. G. – k. 68

zeznania świadka Z. L. – k. 68-68v

zeznania świadka J. S. (2) – k. 68v-69

zaświadczenie o stanie zdrowia – k. 52-53/

Pod koniec 2017 r. małżonkowie D. oraz M. D. (2) wspólnie podjęli decyzję o sprzedaży części nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Część uzyskanych w ten sposób pieniędzy M. D. (2) zamierzała przekazać bratu (jako spłatę jego przyszłego potencjalnego udziału w gospodarstwie rolnym rodziców), natomiast pozostałą część chciała wykorzystać dla własnych prywatnych celów. O planach związanych ze sprzedażą gruntów rolnych dowiedział się R. B. (1), zajmujący się od listopada 2013 r. produkcją roślinną i zwierzęcą. R. B. skontaktował się z małżonkami D. i przedstawił im propozycję zakupu owych nieruchomości (na których planował uprawiać rzepak i zboże). Ażeby uzyskać zgodę Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa na nabycie nieruchomości rolnej, R. B. zawarł z małżonkami D. w dniu 19 grudnia 2017 r. umowę dzierżawy, na mocy której wydzierżawili mu działkę nr (...) (o powierzchni 1,66 ha, 2,1560 ha przeliczeniowego) na okres 2 lat w zamian za utrzymania w/w gruntu w kulturze.

Pod koniec grudnia 2017 r. R. B. dowiedział się o tym, że prawdopodobnie otrzyma dotację na rozwój trzody chlewnej. Obawiając się, że nie podoła równoczesnemu rozwojowi produkcji zwierzęcej oraz roślinnej (związanej z zakupem nowych gruntów), R. B. zrezygnował z zamiaru zakupu nieruchomości od małżonków D.. Namówił jednak swoją narzeczoną, J. S. (1) (wykonującą zawód rolnika), aby zamiast niego zakupiła grunty od M. i P. D. (1). J. S. (1) uzgodniła z małżonkami D., że do momentu wyrażenia zgody przez KOWR na zakup tych nieruchomości oraz uzyskania kredyt (tj. działki nr (...), o łącznej powierzchni 4, 4390 ha), będzie korzystała z tych nieruchomości na podstawie umów dzierżawy. Umowy takie, obejmujące obie nieruchomości, zostały zawarte w dniach 28 grudnia 2017 r., 30 stycznia 2018 r. oraz 23 lutego 2018 r. W dniu 19 lutego 2018 r. została nadto zawarta między nimi umowa przedwstępna sprzedaży, obejmująca obie działki. Po udzieleniu przez KOWR zgody na sprzedaż nieruchomości, działki te zostały w dniu 16 maja 2018 r. zbyte przez małżonków D.

/dowód: zeznania świadka J. S. (1) – k. 54v-55

zeznania świadka R. B. – k. 55-55v

zeznania świadka M. D. – k. 67-68

aneks z 12.12.2017 r. – k. 23

umowa dzierżawy z 19.12.2017 r. – k. 24-27

umowa dzierżawy z 30.01.2018 r. – k. 28-31

umowa dzierżawy z 23.02.2018 r. – k. 32-35

umowa przedwstępna – k. 36-37

decyzja – k. 38-39

akta notarialny – k. 47-51

umowa dzierżawy z 28.12.2017 r. – k. 93 akt emerytalnych/

Po uzyskaniu informacji o zawarciu przez małżonków D. z R. B. i J. S. (1) umów dzierżawy, organ rentowy decyzją z dnia 22 lutego 2018 r. odmówił M. D. (1) „prawa do wypłaty emerytury rolniczej”. W uzasadnieniu decyzji, powołując się na art. 19 ust. 1 i 2 oraz art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazano, że umowa dzierżawy z 19.12.2017 r. zawarta na okres 2 lat nie spełnia warunków z art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy, a tym samym wniosek o wypłatę emerytury rolniczej załatwia się odmownie. W kolejnej decyzji, z dnia 22 lutego 2018 r., wstrzymano od dnia 1.03.2018 r. wypłatę emerytury rolniczej z powodu rozwiązania a 12.12.2017 r. umowy dzierżawy zawartej w dniu 21.02.2017r. oraz zobowiązano ubezpieconą do zwrotu emerytury pobranej za okres od 13.12.2017 r. do 28.02.2018 r. w kwocie 2514, 77 zł.

/dowód: decyzje – k. 83-84 akt emerytalnych/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów, których autentyczności i zgodności z prawdą nie podważała żadna ze stron, a także w oparciu o zeznania świadków J. S. (1), R. B., M. D., K. G., Z. L., J. S. (2). Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w całości. Świadców J. S. (1) i R. B. – jako osoby obce dla ubezpieczonej i jej rodziny – nie mieli żadnego wyraźnego i dość silnego motywu, aby starać się wprowadzić Sąd w błąd co do omawianych okoliczności, narażając się w ten sposób na związaną z tym odpowiedzialność karnoprawną, o której zostali uprzedzeni. Twierdzenia w/w osób znalazły nadto odzwierciedlenie w dokumentach przedłożonych przez ubezpieconą, tj. w umowach

dzierżawy, umowie przedwstępnej, decyzji KOWR oraz akcie notarialnym obejmującym czynność prawną sprzedaży obu gruntów.

Pozostali świadkowie zostali przesłuchani na okoliczność przejęcia przez M. D. (2) działalności rolniczej prowadzonej dotychczas w gospodarstwie rolnym ubezpieczonej i jej męża. Również te zeznania Sąd uznał za wiarygodne z racji ich spójności, logiczności i wzajemnej zgodności. Zawarcie przez M. D. (2) i jej rodziców umowy dzierżawy tuż po wydaniu przez organ rentowy decyzji odmawiającej ubezpieczonej prawa do emerytury, przy jednoczesnym wykonywaniu przez nią w tym okresie pracy na stanowisku kasjera w banku w pełnym wymiarze czasu pracy, mogło wprawdzie wskazywać na pozorną czynność prawną (dokonanie jej wyłącznie w celu przekonania KRUS o zaprzestaniu prowadzenia przez ubezpieczoną działalności rolniczej). Wyniki postępowania dowodowego, w tym przede wszystkim zeznania wzmiankowanych świadków, przeczyły jednak tej tezie.

Świadek M. D. (2) wyjaśniła w racjonalny sposób okoliczności faktycznego przejęcia przez nią spornej działalności (m.in. plany przekazania jej gospodarstwa rolnego, znajomość produkcji rolnej z uwagi na wieloletnią pomoc w gospodarstwie), a także możliwość pogodzenia tej aktywności z pracą zarobkową (z uwagi na ściśle uregulowany czas pracy w banku oraz wsparcie ze strony sąsiadów i szwagra). Wykazała się nadto dobrą znajomością tego jak rolniczo wykorzystywano (lub zamierzano wykorzystać) poszczególne części gospodarstwa rolnego w 2017 i 2018 r. (jakie zasiewy, na jakim obszarze, jakie przeznaczenie upraw itp.), co świadczyłoby o bezpośrednim zaangażowaniu się przez nią w ową działalność. Jej zeznania zostały potwierdzone przez wypowiedzi pozostałych świadków, którzy w zbieżny sposób opisali to jaki był zakres prowadzonej działalności, jakiej pomocy udzielali M. D. (2) i jaką odnosili korzyść z tego tytułu (pożyczanie maszyn rolniczych, otrzymywanie części zboża).

Świadkowie zaprzeczyli zarazem (a przynajmniej nie potwierdzili), aby – po zawarciu umowy dzierżawy z M. D. (2) – w prowadzeniu działalności pomagali córce ubezpieczona lub jej małżonek. Brak takiego wsparcia wydaje się przy tym prawdopodobny z uwagi na wykazany stan zdrowia małżonków D.. Ubezpieczona w drugiej połowie 2017 r. i na początku 2018 r. miała poważne problemy ze wzrokiem (powiększająca się zaćma, uzasadniająca skierowanie ją w marcu 2018 r. na operację w trybie pilnym, k. 52 akt), co – z uwagi na charakter tego schorzenia oraz związane z tym dysfunkcją – uniemożliwiało jej pomaganie przy produkcji roślinnej, ale także zwierzęcej (obrządek byków). Z kolei, P. D. – zgodnie z zeznaniami M. D., którym przedstawiciel KRUS nie zaprzeczył – uzyskał w 2017 r. prawo do renty rolniczej, przyznawanej przecież wyłącznie w przypadkach całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 i n. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jedn. w Dz. U. z 2017 r. poz. 2336 ze zm. – zwanej dalej „ustawą”). Już z tego chociażby względu, tj. stanu zdrowia P. D. uzasadniającego jego przejście na rentę, można uznać za wysoce prawdopodobne, że nie był on w stanie prowadzić za M. D. (2) działalności rolniczej, a nawet udzielać jej jakiegokolwiek realnego wsparcia (poza ustną radą).

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny; wiek emerytalny kobiety wynosi 60 lat, a mężczyzny 65 lat, 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20. Stosownie jednak do art. 19 ust. 2 ustawy, emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną, 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat, 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Przepis ten stosuje się do rolnika, który do dnia 31 grudnia 2017 r. spełnił warunki, o których mowa w ust. 2 (art. 19 ust. 2a ustawy).

Według zarazem art. 28 ust. 4 ustawy, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając: 1) gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej: a) małżonkiem emeryta lub rencisty, b) jego zstępnym lub pasierbem, c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym, d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c; 2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym

zalesionych gruntów rolnych; 3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia; 4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Wypada w tym miejscu wyjaśnić, że w miesiącu marcu 2017 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury rolniczej, uznając, że spełniła ona przesłanki przewidziane w art. 19 ust. 2 ustawy, m.in. zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Pracownicy KRUS mieli przy tym świadomość, że przedłożona w tym okresie umowa dzierżawy nieruchomości gospodarstwa rolnego nie spełnia wymogów przewidzianych przez art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy, albowiem została zawarta z córką ubezpieczonej (jej zstępną), a więc z osobą wymienioną w lit. b tego przepisu. Uznali jednak – opierając się wyłącznie na pisemnych oświadczeniach osób zainteresowanych – że doszło do zaprzestania prowadzenia przez małżonków D. spornej działalności (zob. notatka z posiedzenia kolegiального, k. 54 akt emerytalnych). Kilka miesięcy później organ rentowy – powołując się m.in. na art. 28 ust. 4 pkt 1 ustawy – stwierdził, że ubezpieczona nie spełnia warunków do uzyskania emerytury, tylko z tego względu, że część gruntów wydzierżawiła osobie obcej na okres 2 lat (a nie 10 lat).

Należy skonstatować, że organ rentowy poprzez takie działanie wykazał się brakiem jakiegokolwiek konsekwentności. Bardziej wątpliwe wydaje się bowiem rzeczywiste wydzierżawienie nieruchomości rolnej córce, która w owym czasie pracowała na cały etat w banku, niż osobom obcym zajmującym się prowadzeniem działalności rolniczej. Obie czynności prawnej – tj. umowa zawarta w lutym 2017 r., jak też umowy zawarte na przełomie 2017 i 2018 r. – zostały przy tym dokonane z pominięciem wymogów ujętych w art. 28 ust. 4 ustawy. Nasuwa się zatem pytanie na jakiej podstawie przedstawiciele KRUS uznali w marcu 2017 r. że doszło do spełnienia warunku przewidzianego w art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy, a następnie – w oparciu o przepis, który również w marcu 2017 r. nie miał zastosowania (a raczej zastosowanie miała wyłącznie przesłanka negatywna z art. 28 ust. 4 pkt 1 lit b ustawy) – zanegowali powyższą okoliczność.

Abstrahując od braku logiki w takim działaniu pracowników KRUS, Sąd uznał za wskazane zbadanie okoliczności przekazania działalności rolniczej córce M. D., nie zaś tylko skupienie się na okoliczności wydzierżawienia części gruntów (a następnie ich sprzedaży) J. S. (1). Dzięki temu, na podstawie zebranego materiału dowodowego (nie tylko pisemnych oświadczeń, ale także zeznań świadków) ustalono, że z chwilą zawarcia umowy dzierżawy w miesiącu lutym 2017 r. ubezpieczona i jej mąż przestali zajmować się gospodarstwem rolnym, zaś wszelką aktywność w tym zakresie przejawiała M. D. (2), przy określonym wsparciu ze strony części dalszej rodziny oraz sąsiadów. Taki stan rzeczy nie uległ zmianie w następstwie dokonania wzmiankowanych czynności prawnych z udziałem J. S. (1). Zmniejszył się jedynie areal gospodarstwa rolnego zarządzanego i wykorzystywanego do produkcji roślinnej i zwierzęcej przez M. D. (2). W dalszym jednak ciągu ubezpieczona i jej mąż powstrzymywali się od prowadzenia jakiegokolwiek działalności rolniczej. Spostrzeżenie to ma istotne znaczenie dla oceny zasadności wniesionego przez ubezpieczoną odwołania.

Zarówno art. 19 ust. 2 pkt 3, jak też art. 28 ust. 4 ustawy posługują się pojęciem „zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej”. Między tymi przepisami zachodzi niewątpliwie pewna korelacja, jednak nie taka jaką starał się wykazać organ rentowy. Sam przepis art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy nie zawęża przede wszystkim znaczenia „zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej” wyłącznie do przypadków opisanych w art. 28 ust. 4 ustawy. Również przepis art. 28 ust. 4 ustawy nie pełni funkcji dyrektywy ograniczającej owo pojęcie. Jak słusznie wyjaśniono w judykaturze, również w innych wypadkach niż zapisane w art. 28 ust. 4 ustawy właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może wykazywać, że działalności rolniczej nie prowadzi, natomiast wyliczenie zawarte w pkt 1-4 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym, wskazując fakty, które sam ustawodawca uznał za rezygnację z prowadzenia takiej działalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III UK 121/06, Legalis nr 182347 i z dnia 18 stycznia 2012 r., II UK 82/11, Legalis nr 478613; wyroku SA w Gdańsku z dnia 28 sierpnia 2013 r., III AUa 27/13, Legalis nr 744172)

Należy zatem na gruncie przepisów ustawy wyróżnić dwa ujęcia zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej: 1) ujęcie prawne, do którego nawiązuje art. 28 ust. 4 ustawy zawierający katalog sytuacji, w których – wedle ustawodawcy – następuje rezygnacja z prowadzenia takiej działalności, 2) ujęcie faktyczne, odnoszące się do

wszystkich przypadków zaprzestania lub niepodejmowania działań, które w świetle przepisów ustawy można by uznać za prowadzenie działalności rolniczej. Nie powinno się tym samym twierdzić, że przepis art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy odnosi się wyłącznie do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej w ujęciu prawnym (tj. w rozumieniu art. 28 ust. 4 ustawy), zaś inne przejawy zaniechania tej działalności (zaprzestanie w ujęciu faktycznym) nie pozostawałaby nim objęte. Zgodnie bowiem z regułą *lege non distinguente* nie powinno się zawężać znaczenia tego przepisu, lecz trzeba przyjąć, że odnosi się on do wszelkich postaci zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej (zarówno w znaczeniu prawnym, jak też faktycznym).

Należałoby zarazem wyznaczyć ramy pojęcia „prowadzenie działalności rolniczej”. Wszelkie bowiem sytuacje lokujące się poza tymi granicami traktować trzeba jako nieprowadzenie takiej działalności (zaprzestanie jej prowadzenia). Definicję legalną działalności rolniczej – i to dla potrzeb całej ustawy, a nie tylko wybranych przepisów – zawiera art. 6 pkt 3 ustawy, zgodnie z którym ilekroć w ustawie jest mowa o działalności rolniczej rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że art. 28 ust. 4 ustawy (czy też art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy) posługuje się innym pojęciem „działalności rolniczej” (właściwym tylko dla tych przepisów), a tym samym – że inaczej ujmuje konstrukcję prowadzenia takiej działalności, niż pozostałe przepisy ustawy (m.in. art. 6 pkt 1, art. 11 ust. 1 *in principio* ustawy). Gdyby tak miało być, ustawodawca wyraźnie by to w przepisie wskazał, tak jak uczynił to w art. 28 ust. 4 *in principio* ustawy w odniesieniu do gospodarstwa rolnego (używając sformułowania „w rozumieniu przepisów o podatku rolnym”). Skoro brak takiego uściślenia, a w samym art. 6 pkt 3 ustawy *explicite* wyartykułowano, że definiuje on owo pojęcie dla potrzeb przepisów całej ustawy, tożsame wyrażenia z art. 19 ust. 2 pkt 3 i art. 28 ust. 4 ustawy nabierają takiego właśnie sensu.

Samo pojęcie działalności rolniczej, a także jej prowadzenie ujmuje się dość szeroko. Dana aktywność winna przede wszystkim wykazywać cechy przypisane zjawisku działalności. Wyrażenie „działalność” ujmuje się jako ogół działań, czynności, starań podejmowanych w określonym celu i zakresie, a także jako pracę, aktywność, działanie (por. Słownik współczesnego języka polskiego, pod red. B. Dunaja, Warszawa 2001, t. 1, s. 217). Termin ten odnieść trzeba do aktywności ludzkiej, świadomej i celowej, odznaczającej się pewną trwałością oraz posiadającej zorganizowany charakter, a więc składającej się z ogółu powiązanych ze sobą czynności, które – ze względu na cel i przedmiot działalności – pozostają zorganizowane w pewną spójną całość (szerzej w: J. Litowski, Wypadek przy pracy rolniczej w ubezpieczeniu społecznym rolników, Toruń 2016, s. 35-36). Działalność musi być prowadzona „w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej”. Polega ona zatem na wytwarzaniu określonych produktów pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, przy czym rośliny lub zwierzęta mogą tu stanowić zarówno środek produkcji (tj. czynnik wytwarzający), jak też surowiec, który w następstwie określonych procesów i przy pomocy innych środków produkcji ulega przetworzeniu w nowy produkt. Opiera się ona nadto na produkcji naturalnej, polegającej przede wszystkim na wykorzystaniu i wspomaganiu sił przyrody (zob. J. Litowski, Wypadek..., s. 36-39 oraz przytoczona tam literatura i orzecznictwo).

Prowadzenie tak rozumianej działalności rolniczej nie sprowadza się wyłącznie do podejmowania działań *stricte* produkcyjnych, ale obejmuje również szersze spectrum czynności (m.in. czynności przed- i poprodukcyjne, pewne działania naprawczo-konserwacyjne lub o charakterze administracyjnym, czy nawet działania zmierzające do zwiększenia wydajności lub obniżenia kosztowności produkcji), składające się na ogół działań powiązanych z daną aktywnością, zarówno na etapie jej wdrażania (pewne czynności przygotowawcze, np. starania o kredyt, zakup maszyn i urządzeń, materiału do produkcji itp.), jak też kontynuowania. Nie wyczerpuje się ona również wyłącznie w pracy fizycznej, ale może także przejawiać się w pewnej aktywności koncepcyjnej, zarządczej, czy też nadzorczej (zob. J. Litowski, Wypadek..., s. 72-76 oraz powołana tam literatura i orzecznictwo. Por. także np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 183/16, Legalis nr 1657012).

Tak rozumianej działalności rolniczej ubezpieczona ani jej mąż z pewnością nie prowadzili już w miesiącu marcu 2017 r., po przekazaniu córce władztwa nad gospodarstwem rolnym (w ramach umowy dzierżawy). M. D. (2) przejęła zarówno kontrolę nad sferą decyzyjną (zarządczą), jak też wykonawczą. Do niej należało zatem planowanie kolejnych upraw oraz piecza nad nią podczas kolejnych etapów rozwoju roślin, odpowiedzialność za zbiory, opieka nad

hodowanym inwentarzem. Działalność ta prowadzona była na jej rachunek; M. D. (2) ponosiła bowiem ekonomiczne ryzyko prowadzonej działalności oraz dysponowała uzyskanym przychodem.

Takie zachowanie córki ubezpieczonej pozostawało zgodne z istotą umowy dzierżawy. Stosownie do art. 693 § 1 kc, przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydzierżawiającemu umówiony czynsz. W celu wykonania umowy dzierżawy na dzierżawcę przechodzi zazwyczaj posiadanie dzierżawionej rzeczy, którą od tego momentu dzierżawca nie tylko użytkuje (niejednokrotnie na zasadach wyłączności), ale staje się on również beneficjentem pożytków przez ową rzecz wygenerowanych, w tym pożytków naturalnych (art. 53 § 1 kc). Właściciel wydzierżawionego gruntu traci tym samym – na czas obowiązywania umowy dzierżawy – możliwość bieżącego dysponowania rzeczą, korzystania z niej dla własnych potrzeb, czy też używania jej w ramach podejmowanej przez siebie aktywności zawodowej lub pozazawodowej.

Na potrzebę uwzględnienia faktu zawarcia umowy dzierżawy także w stosunkach ubezpieczeniowych zwrócił uwagę sam ustawodawca. Dał temu wyraz m.in. w art. 38 pkt 1 ustawy, nakazującym przyjęcie założenia, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Za zrozumiałe uznać trzeba, że z domniemania tego wynika m.in. wniosek, że jeżeli określony grunt został oddany w dzierżawę, właśnie dzierżawca wykorzystuje go dla celów rolniczych. Taki pogląd pozostaje w logicznej korelacji z funkcją i celem umowy dzierżawy, która zmierza przecież do przekazania władztwa nad rzeczą dzierżawcy, oraz zastąpienia pożytków naturalnych, które właściciel mógł uzyskać z danej rzeczy, pożytkami cywilnymi uzyskiwanymi na podstawie nawiązanego obligacyjnego stosunku prawnego (art. 54 § 2 kc).

Jak wcześniej wyjaśniono, owego stanu rzeczy nie zmienił fakt wydzierżawienia części gospodarstwa R. B., a następnie J. S. (1). W dalszym ciągu ubezpieczona i jej mąż nie wykonywali żadnych czynności z zakresu produkcji roślinnej lub zwierzęcej, a obszar gospodarstwa rolnego, którym dotychczas dysponowała M. D. (2), został rozdzielony między dwóch dzierżawców, tzn. ją oraz – ostatecznie – J. S. (1), która po kilku miesiącach nabyła własność dzierżawionych gruntów. Począwszy zatem od dnia 21.02.2017 r., a więc jeszcze przed wydaniem decyzji z 10.03.2017 r., M. i P. D. (1) przestali zajmować się działalnością rolniczą, co nie tylko dawało asumpt do wyłączenia ich z rolniczego ubezpieczenia społecznego (jako rolników), ale także stanowiło podstawę do nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury rolniczej.

W ocenie Sądu, ponieważ ubezpieczona zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej i stan ten miał charakter trwały (wpływ na niego nie wywarły późniejsze wskazane czynności cywilnoprawne), a tym samym nadal spełniała wszystkie warunki określone przez art. 19 ust. 2 ustawy, nie było podstaw do negowania prawa ubezpieczonej do emerytury rolniczej. Organ rentowy nie powinien zatem pozbawiać jej „prawa do wypłaty emerytury rolniczej”, wstrzymywać – z dniem 1.03.2018 r. – jej wypłaty, jak też stwierdzać, że emerytura wypłacona za okres od 13.12.2017 r. do 28.02.2018 r. stanowiła nienależnie pobrane świadczenia i żądać jej zwrotu. Dodatkowo należy wyjaśnić, że nie wystąpiła żadna z przesłanek warunkujących wstrzymanie wypłaty emerytury rolniczej, przewidzianych w art. 134 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. w Dz. U. z 2018 r. poz. 1270) w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy. Nie powstały bowiem okoliczności uzasadniające zawieszenie lub ustanie prawa do emerytury (ust. 1 pkt 1), nie doszło do nieprzedłożenia dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa (ust. 1 pkt 2) lub niepoddania się obligatoryjnemu badaniu lekarskiemu (ust. 1 pkt 3), nie okazało się, że prawo o emerytury nie istniało (ust. 1 pkt 4), ani też nie zaszła sytuacja, w której organ z przyczyn od niego niezależnych nie mógł doręczyć świadczenia emerytalnego (ust. 1 pkt 5). Z tego też względu organ rentowy nie mógł wypłaconej emerytury traktować jako nienależnie pobranego świadczenia, w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z 17.12.1998 r. (w zw. z art. 52 ust. 2 ustawy)

Mając to na względzie, kierując się treścią rozstrzygnięć obu skarżonych decyzji oraz przepisu art. 135 ust. 3 ustawy z 17.12.1998 r., na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc, orzeczono jak w pkt. I i II sentencji wyroku. O kosztach procesu, orzeczono w pkt. III sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. w Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Przewodniczący

SSR (del.) Jakub Litowski

Z/

1. Odnotować
2. Odpis wyroku i uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego
3. Odpis wyroku doręczyć pełnomocnikowi ubezpieczonej
4. Za 20 dni lub z wpływem